KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.
Dnia 5 (17) Stycznia 1861 Rok.

№ 15.

Jutro, Katedry Śgo Piotra w Rz: i Pryski P.

We Środę, 21go Grudnia *Sartip* Kassim Chan, Nadzwyczajny i Pełnomocny Minister N. Szacha *Perskiego*, miał honor być przyjmowanym na audyencji pożegnalnej przez Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcę Tronu. Zaraz potem Mirza-Petros, Dragoman, i Mehmet-Chan, Sekretarz Poselstwa Perskiego, mieli także honor pożegnać Jego Cesarską Wysokość.

Tegoż dnia, P. *Appleton*, Nadzwyczajny Poseł i Pełnomocny Minister Stanów Zjednoczonych Ameryki; Baron *Pergler von Perglas*, Nadzwyczajny Poseł i Pełnomocny Minister N. Króla Bawarskiego; Kawaler von der *Heven*, Sekretarz Poselstwa Niderlandzkiego; Baron *Essen*, Sekretarz Poselstwa Szwedzkiego i Norwegskiego; Baron *Frankenstejn*, Sekretarz Poselstwa Austrjackiego; P. *Mitshel*, Sekretarz Poselstwa Północno-Amerykańskiego, i P. Lorencio *Garcia-y-Garcia*, Urzędnik Poselstwa Hiszpańskiego, mieli zaszczyt być przedstawionymi Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Xięciu Cesarzewiczowi Następcy Tronu.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutek przedstawienia Rady Znaku honorowego nieskazitelnej służby, Najmiłościwiej udzielić raczył takowe znaki niżej wymienionym Urzędnikom różnych Władz Królestwa Polskiego: Za lat XX. Prezesowi Heroldji Królestwa Polskiego, zasiadającemu w Warszawskich Depart: Rządzącego Senatu, Radcy Tajnemu, Hr: Stan: *Kossakowskiemu*. Nauczycielowi Wyższej Szkoły Realnej w Kielcach, Radcy Kolleg: Hippolit: *Swięcickiemu*. Radcom Dworu: Młodszemu Nauczycielowi Szkoły Pow: 5cio-klassowej w Pułtusku, Patronowi przy Tryb: Cyw: 1szej Instancji Guber: Płockiej, zostającemu przy Sądzie Pok: Ptu Pułtuskiego Karolowi *Skowrońskiemu*. Naczelnikowi Wydziału w Zarządzie Warszaws: Ober-Policmajstra Ludwikowi *Krakow*. P. o. Referentów w Kom: Rzą: Skarbu Królestwa Polskiego Józefowi *Sbarbory* i Henryk: *Hilke*. Młodszemu Nauczycielowi Gimn: Piotrkowskiego Mikołajowi *Zagórskiemu*. Starszemu Nauczycielowi Szkoły Pow: 5cio-klassowej w Siedlcach, Stan: *Pragłowskiemu*. Starszemu Nauczycielowi Gimn: Guber: w Suwałkach Łukaszowi *Rechniewskiemu*. Starszemu Nauczycielowi Gimn: w Piotrkowie Konst: *Jastrzębskiemu*. P. o. Starszego Pomocnika Naczelnika Ptu Włocławskiego Franc: *Brzezińskiemu*. Assesorom Kollegjalnym: Inspektorowi Szkoły Pow: Realnej w Warszawie Gustawowi *Reichart*. P. o. Sekretarza Dyrekcji w Banku Pols: Alexandrowi *Januszewskiemu*. P. o. Referenta Zarządzającego Sekcją Spraw defraudacyjnych w Rzą: Guber: Warszawskim Ant: *Dobrzańskiemu*. Uwolnionemu ze służby Janowi *Grabowskiemu*. P. o. Kontrollera Skarbo: w Pow: Gostyńskim Karolowi *Knake*. P. o. Podsędka Sądu Pok: Warszawskiego, Okręgu 3go, Jakóbowi *Turskiemu*. P. o. Sędziego Prezydującego w Sądzie Popr: Pułtuskim *Dembowskiemu*. Referentowi Wydz: Dochodów Niestałych w Kom: Rzą: Skarbu Król: Pols: Franc: *Dornfeld*, Nauczycielowi Szkoły Pow: w Sandomierzu Ig: *Wróblewskiemu*. Nauczycielowi Gimn: Guber: w Lublinie i p. o. Guwernera Pensjonu przy tymże Gimnazjum Janowi *Wagner*. P. o. Assesora Prawnego w Rządzie Guber: Warszawskim Józefowi *Swiecimskiemu*. P. o. Sekretarza kl: 1szej w Kom: R. S. W. i D. Król: Pols: Lud: *Jamnickiemu*. P. o. Prezydenta m. Kielc Kazim: *Jurgaszko*. P. o. Naczelnika Pow: Kalwaryjskiego Mich: *Boguckiemu*. Radcom Honorowym: P. o. Podsędka Sądu Pok: Ogu Sieradzkiego Józefowi *Biernackiemu*. W Zarządzie Warszaws: Ober-Policmajstra: Kontrollerowi Kontrolli Służących Konst: *Duzi*. Depozytarjuszowi Paw: *Dubeltowiczowi*. P. o. Podleśnego Leśnictwa Parczew, w Gub: Lubelskiej, Jakóbowi *Deuar*. Lekarzowi Szpitala Pow: w Włocławku i Członkowi Rady Opiek: Zakładów Dobroczynnych Ptu Włocławskiego, Mich: *Nowackiemu*. Nadzorcy Szpitala Warsz: Śgo Łazarza Józefowi *Grzybowskiemu*. Burmistrzowi m. Tuliszkowa w Gub: Warszawskiej Janowi *Starzyńskiemu*. P. o. Pisarza Składu tabaki w m. Wodzisławiu Gub: Radomskiej Marcinowi *Chronowskiemu*. P. o. Poborcy Kassy Pow: Lipnowskiego Augustowi *Lesińskiemu*. P. o. Kontrollera Skarbo: w Pow: Kaliskim Lud: *Kierglewiczowi*. P. o. Referenta w Kom: Rzą: Skarbu Król: Pols: Franciszkowi *Nestorowiczowi*. P. o. Poborcy Kassy Gub: Płockiej Adolfowi *Messner*. P. o. Rachmistrza kł: 1szej w Wydz: Skarbo: Rzą: Guber: Radomskiego Adam: *Kalickiemu*. Burmistrzowi m. Ostrowia w Guber: Radomskiej Onufremu *Milczarskiemu*. Burmistrzowi m. Parysowa Felix: *Chruścickiemu*. Burmistrzowi m. Wolborza w Guber: Warszawskiej Stan: *Łąckiemu*. P. o. Kontrollera Skarbo: Gub: Augustowskiej, Pow: Sejneńskiego, Oddziału 1go Stan: *Dworakowskiemu*. P. o. Kontrollera Rachunkowości Skarbo: w Rzą: Gub: Augustowskim Bonawenturze *Wojtkiewiczowi*. Burmistrzowi m. Osięcin w Gub: Warszawskiej Karolowi *Pawłowskiemu*. Kontrollerowi Kassy m. Płocka Piotrowi *Lisickiemu*. Sekretarzom Kollegjalnym: Archiwiście Rzą: Gub: Płockiego Winc: *Szczepańskiemu*. P. o. Burmistrza m. Sulejowa, w Gub: Warszawskiej Józefowi *Dzimińskiemu*. Archiwiście Sądu Polic: Popr: w Białej Teodorowi *Pawłowiczowi*. P. o. Pisarza Głównego Składu tabacznego w Krośniewicach, Gub: Warsz: Ant: *Chorodowskiemu*. P. o. Starszego Kontrollera w Banku Polskim Walent: *Podbielskiego*. P. o. Podleśnego Straży Bartna Góra w Leśnictwie Suwałki, Gub: Augustowskiej Adam:-Franc: *Augustowskiemu*. Sekretarzom Gubernjalnym: W Kom: Rzą: Skarbu Królestwa Polskiego: P. o. Adjunkta Konserwatora mapp topograficznych i planów w Wydz: Dóbr i Lasów Franc: *Oborskiemu*; P. o. Rachmistrza Romanowi *Podczaskiemu*; P. o. Jeometry Walentemu *Grzegorzewskiemu*; P. o. Jeometry Stefanowi *Krystek*. P. o. Podleśnego w Leśnictwie Kozienickiem Gub: Radomskiej Józefowi *Lipińskiemu*. P. o. Burmistrza m. Kowala w Gub: Warszawskiej Franc: *Dobraczyńskiemu*. Urzędnikowi Kancellarji Gimnazjum w Piotrkowie Ant: *Zambrzyckiemu*. Nie mającym rangi: P. o. Podpisarza Sądu Pok: w Warszawie Józefowi *Sadkowskiemu*. Nauczycielowi w Szkole Pow: w Sandomierzu Janowi *Leń*. Nadzorcy Domu i Nauczycielowi Instytutu Gospodarstwa Wiejs: i Leśnictwa w Marymoncie Karolowi *Kurek*.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapisy: 1) dla Klasztoru XX. *Augustjanów*; 2) dla Klasztoru XX. *Reformatów*, po rs. 60, i 3) dla Szpitala rs. 75, wszystkich w Wieluniu, przez niegdy Antoniego *Białockiego*; oraz zapis rs. 1,200, jako fundusz wieczysty dla Klasztoru XX. *Reformatów* w Siennicy, przez niegdy Marjannę z Chrzanowskich *Grabowską*, poczynione.

Dziś o godz: 11 z rana cała administracja ogólna Tstwa składająca się z Prezesów, Vice-Prezesów, Sekretarzy wszystkich 7miu wydziałów, oraz z Naczelników Sekcji wszystkich, Sekretarza głównego, Kassjera głównego, pod przewodnictwem Piotra Hra: *Łubieńskiego*, Vice-Prezesa Tstwa, postanowiła udać się do Najdostojniejszego JX. *Fijałkowskiego*, Arcy-Biskupa Warszawskiego Metropolity, jako Prezesa Warsz: Tow: Dobr:; celem złożenia Mu życzeń, z powodu Imienin, jako w dniu Patrona Dostojnego Arcy-Pasterza to jest Śgo Antoniego.

Wczoraj wszystkie w ogóle komedje, nadesłane nam na trzeci konkurs dramatyczny w liczbie *Dwudziestu siedmiu*, przedstawione zostały Redakcji *Bibljoteki Warszawskiej* do ocenienia. Wstrzymując się przeto z wszelkiem przesądzaniem tychże, choćby nawet z tytułów, oczekiwać będziemy na sąd Redakcji Bibljoteki, który w swoim czasie ogłosimy Czytelnikom naszym.

Z Lublina.— Dnia 6 b. m., po krótkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, z wielkim żalem Familji i Znajomych, zmarła Pelagja z Owidzkich *Dulębina.*— Nabożeństwo za spokój jej duszy odbyło się w Warszawie dnia wczorajszego o godz: 10tej z rana w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie.

Smutną otrzymaliśmy wiadomość, iż dnia 30go Listopada roku z. zmarł w mieście Siedlcach zacny obywatel i kupiec Stanisław *Białostocki.* Z wyższem ukształceniem łączył on wysoką dobroć serca, rozpościerał patryarchalną opiekę na opuszczone sieroty i wdowy, i wnukom dochowywał przyjaźni między naddziadami zawiązanej. Powszechnie szanowany, silnie interesa miasta przed władzami popierał, i nie jednego dobrego był sprężyną. Skromny, ani myślał ile błogosławieństw wywoływał. BÓG udarował go za wszystkie cnoty najprzyzwoitszą małżonką, która umiejąc cenić go za życia, oby znalazła ulgę w tej religijnej pewności, że ś. p. *Stanisław* jako duch czysty ogląda chwałę OJCA Przedwiecznego.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Mikołaja (na intencję przywrócenia zdrowia) na światło przed Kościołami: XX. *Kapucynów, Reformatów, Karmelitów* na Lesznie i Śgo Krzyża, po kop: 30.— Od Teofila S. rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, i rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Benedyktynek* w Łomży.— Od K. L. rs. 3, i od F. M. rs. 2, na Ochronę XItą, dla ubogich dziatek.— Od L. rs. 1, i od Pana S. Ch: kop: 15, dla staruszki kataryniarki.— Od N. kop: 30 dla Bonifacowej *Gąsiorowskiej*, która ma dwoje dzieci, (jedno kaleka). — Od Stan: *Zielińskiego* kop: 30 na budowę Kościoła PP. *Benedyktynek* w Łomży.— Od Z. L. z Kuzynką rs. 1 dla staruszki kataryniarki.— Od Jasia M. rs. 1 dla Zofji *Zakrzewskiej*, żony czeladnika mularskiego przy ulicy Łuckiej Nro 1162, która powiła trzy córeczki.

Przypominamy miłośnikom muzyki, iż skład nut G. *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 481 (2), nabywszy na własność operę St: *Moniuszki* p. n. *Verbum nobile*, wydał z tejże następujące numera *do śpiewu z towarzyszeniem fortepjanu*, jako to: Nr 1szy *Serenada wiejska* kop: 30. Nr 2gi *Arioso Serwacego* k. 22½. Nr 3ci *Piosnka Bartłomieja* k. 45. Nr 4ty *Pieśń Stanisława* k. 30. Nr 5ty *Duetino* (drugi głos dowolnie(k. 52½. Nr 6ty *Pieśń o Verbum nobile* k. 22½. Nr 7my *Dumka Zuzi* k. 37½. Nr 8my *Oracja Pana Marcina* (polonez) k. 45. Nr 9ty *Zakończenie* k. 30. Wszystkie te numera pisane są kluczem *diskantowym* i śpiewane mogą być przez *mezzo-sopran lub baryton.* Dalej: *Kompletny wyciąg fortepjanowy z tejże opery*, ułożony przez Kompozytora, rs. 3. Prócz tego dla uczynienia ceny przystępniejszej nabywającym wszystkie numera do śpiewu, *złączył je w jeden zeszyt*, poprzedziwszy uwerturą, co stanowi rodzaj partycji, rs. 3. Zdaje się że Publiczność chętnie przyjmie tę publikację, do czego piękne wydanie i przystępne ceny nie małą powinny być zachętą. Wszystkie te muzykalja nabyć można w znaczniejszych składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

Znana w Warszawie rodzina *Nerudów*, bawi obecnie we Lwowie, gdzie d. 11 b. m. dała w teatrze tamecznym koncert, w czasie tego koncertu, odegrano komedję Józ: *Korzeniowskiego*, p. n *Fabrykant.*

Księgarnia i skład nut muzycznych Michała *Glücksberga* w Warszawie, ma honor zawiadomić niniejszem szanowną Publiczność, iż nakładem jej wychodzić będzie jak dotąd tak i nadal pismo tygodniowe illustrowane, pod tytułem: *Kmiotek.* Prenumerata w Warszawie wynosi: rocznie, rs. 1 kop: 80; półrocznie, kop: 90; kwartalnie, kop: 45; miesięcznie, kop: 15. Na prowincji: rocznie, rs. 2 kop: 90; półrocznie, rs. 1 k. 45: kwartalnie, kop: 72½. Prenumeratorowie nie trzymający żadnych innych gazet, dopłacają na koperty: rocznie rs. 2, półrocznie rs. 1. Osoby z prowincji Królestwa lub Cesarstwa, raczą żądania swe adresować do powyższej księgarni, z podaniem swego jak najdokładniejszego adresu.

Historyk Jan *Palacky*, naznaczył premium 100 złr. za najlepiej napisaną po czesku i najlepiej odpowiadającą potrzebom ludu czeskiego xiążkę o ogrodnictwie.

Ponieważ z dniem 1ym Stycznia r. b. przestałem być Redaktorem *Kmiotka*, pisma tygodniowego wydawanego przez P. M. *Glücksberga* i do składu redakcji już więcej należyć nie będę, upraszam przeto wszystkich łaskawych na mnie korrespondentów, aby w interesach tyczących się tego wydawnictwa, już nie do mnie ale wprost udawali się do samego wydawcy. Nie wyrzekając się na przyszłość pracy, dążącej do oświecenia i poprawienia ludu wiejskiego, serdeczne składam podziękowanie tym, co wspierając mnie radą, nieśli chętnie pomoc i obdarzali współczuciem.— *J. K. Gregorowicz.*

Skutkiem obecnego wylewu Sekwany, doły cembrowane, w których się mieszczą niedźwiedzie w *Jardin des Plantes* w Paryżu, również częściowo zalane zostały. Dla ocalenia *misiów,* ulubionych przez dzieci i niańki Paryzkie, musiano ich z niemałemi ma się rozumieć, ostrożnościami, przeprowadzić do tymczasowych klatek.

Panu X. — Za ostrzeżenie Pańskie co do pominięcia w *Kurjerze* wiadomości o zegarze na wieży OO. *Bernardynów* w Warszawie, który w sam dzień Nowego Roku, miał jakoby uderzyć godzinę 1szą rozpoczynającą tenże rok; jak najserdeczniej dziękujemy, gdyż w ostrzeżeniu tem widzimy prawdziwą dla pisma niniejszego przychylność. W każdym jednak razie winniśmy oświadczyć Panu X. iż powodem milczenia naszego o tym szczególe, było to, że wypadek ten wcale nie miał tu miejsca, i żaden zegar na wieży OO. *Bernardynów*, odnowiony nie został. Musimy tu jednak dodać, iż było coś podobnego tylko nie u nas ale we Lwowie, w Klasztorze tamecznych OO. *Bernardynów.* To więc zapewne przy czytaniu której z gazet, wprowadziło w błąd Pana X., którego wszakże pragnął użyć na korzyść naszą, za co ponawiamy mu podziękę.

Są do nabycia we wszystkich znaczniejszych xięgarniach *Wieczory zimowe, Obrazy z życia rodzinnego. dla młodych osób*, w dwóch działach, wydanie drugie. Pierwszy dział obejmuje powieści Henryka *Conscience* w dwóch tomach; cena rs. 2; drugi dział zawiera powieść sławnego autora angielskiego *Dickensa*, pod tyt: *Wspomnienia Sieroty*, w dwóch tomach, w 8ce, cena rs. 2. Ci, którzy tych dzieł nie nabyli w pierwszem wydaniu, mogą je nabyć z zupełnem zaufaniem i czytać w kółku rodzinnem; są bowiem w tym duchu pisane, jaki dla młodych czytelników jest najwłaściwszym.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. po kop: 15 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołami: XX. *Reformatów*, *Kapucynów* i przed gmachem Tow: Dobroczynności.— Od N. N. rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Benedyktynek* w Łomży.— Z wygranej od Leo: *Ko:* dla starca *Gołębiewskiego* na Tamce kop: 75.— Od M. J. rs. 1 na budowę Kościoła Panien *Marjawitek* w Częstochowie.

Nowe tak zwane *medium* amerykańskie, występuje obecnie na świecie Paryzkim zastępując owego tyle wsławionego *Humego*, który znowu na czas niejakiś przycichł, zapewne z powodu wyczerpania sił. *Hume*, jak wiadomo, głównie się wsławił wtedy gdy wirujące stoły, które wszystkich w rzeczywisty wir powprawiały, ukazały się na świecie, i były niejako początkiem do owych następstw *Humego*. Po raz pierwszy *Hume* wystąpił w roku 1856 w Italji i tam już zadziwiał, dawał dowody swej zręczności, kiedy wprawiał w ruch potężne stoły, wznoszące się na pięć stóp w powietrze. Z Włoch rozgłos o *Humem* przeszedł szybko do Francji i poprzedził przybycie jego do Paryża, otwierając mu wstęp do najpierwszych domów. Tu nowe zjawiska, odzywanie się fortepjanów, przy których nikt z żyjących nie siedział, przenoszenie się krzeseł, portretów i lamp, z jednego miejsca na drugie bez żadnej pomocy kogokolwiek z obecnych. Czy jednak skutkiem wyczerpania swej siły, czy też skutkiem przyjścia ludzi do rozumu, dość, że *Hume* ucichł, a w miejsce jego występuje obecnie w Paryżu niejaki P. *Squir*, rodem z Ameryki, którą właśnie jest ojczyzną i wirujących stołów i wszystkich mediów, a nadewszystko niepraktykowanego w żadnym kraju szarlatanizmu. I *Squir* tedy nakształt *Humego*, przywołuje jak twierdzi duchów i rozporządza niemi według swojej woli, a Paryż oczy otwiera, zdumiony tem nowem zjawiskiem, które znowu zwykłym porządkiem rzeczy, pójdzie z czasem w zapomnienie. *Squir* jest zatem pierwszym bohaterem, będącym obecnie jak to mówią w modzie i panującym na salonach wielkiego świata. Z kolei, idzie drugi bohater, rodem Chińczyk, z tytułu wielki uczony, a z nazwiska *Lin-Su*. Jego nadzwyczajny dowcip i kostyczność, zwłaszcza gdy idzie o wyśmiewanie obyczajów europejskich, i mody Paryżan, otwierają mu podwoje do wszystkich domów wielkiego świata, w których ów uczony, a zapewne i zręczny chińczyk, ważną rolę odgrywa. Trzecim zaś i prawdziwym bohaterem salonów paryzkich, którą to nazwę zdobył jedynie talentem swoim, jest jeden z tutejszych Artystów, który zapewne nie weźmie nam za złe że go zestawiemy razem z owemi Amerykańskiemi i Chińskiemi lwami, dobijającemi się na innej zupełnie drodze swojej popularności i wzięcia. Artystą tym jest Pan Józef *Wieniawski*, znany nam dobrze fortepjanista, który bez pomocy duchów i chińszczyzny, wyrobił sobie znakomite jako artysta i kompozytor stanowisko w Paryżu, będąc pożądany we wszystkich najpierwszych salonach.

P. Redaktorze! Chciej zamieścić w imieniu twoich rodaków, bawiących w znacznej liczbie w Dreznie żądanie, ażeby który z Polaków, pragnący udzielać lekcje języka polskiego, zechciał przybyć do Drezna. Znajdzie on tu i dobre utrzymanie i serdeczne przyjęcie; tylko dodaj jeszcze i ten warunek niezbędny, ażeby przynajmniej cokolwiek umiał po niemiecku. Na zatrudnieniu mu nie zbraknie, bo rodzin polskich jest tu wiele i wszystkie żądają takiego nauczyciela dla dzieci. **

W fabrykach płótna, garbowania skór i robienia cygar w majątku Wielonach, w Gub: Witebskiej, dziedzictwie P. *Janowskiego*, pracuje stale około 200 ludzi mężczyzn i kobiet, z których większa część włościan z jego majątków, opłaca się na równo z obcym najemnikiem. Dostarczenie materjałów do fabryk i z tych transport wyrobów odbywa się na furach włościańskich, po cenie wzajemnej dobrowolnej umowy. To wszystko od czasu nabycia majątków znacznie byt włościan ulepszyło. Fabryka, w której garbują się skóry, zamiast zwyczajnie używanej kory dębowej, a najwięcej łozowej i jodłowej, używa na sposób angielski japonika, diwi-diwi i mirabo, które mając w sobie znacznie przewyższającą ilość garbniku od kor naszych, uzupełniają i przyspieszają garbowanie o cztery razy prędzej, aniżeli sposobem zwyczajnym; jest ona jedna na całe Królestwo Polskie, Litwę, Białoruś i Rossję. Znajduje się także w majątku P. *Janowskiego*, wzorowa fabryka płócien lnianych; działa ona nie za pomocą pary, lecz cała dźwignia 2,000 wrzecion i 40 warsztatów tkackich porusza się wodą.

(A. n.) Między innemi zasługującemi na uwagę zakładami, polecam także znany oddawna zakład sztopferski Pana Fr: *Tylk* pod Nr 614*l* przy ulicy Niecałej utrzymywany, w którym obok reperacji miejsc uszkodzonych do nierozpoznania, jeszcze wspomniony sztopfer posiada właściwy sobie sekret wywabiania plam, które z różnych materji w użyciu będących, z całą dokładnością wypełnia. — *J. S.*

Xięgarnia Henryka *Natansona* przy ulicy Krakow:-Przedm: Nr 17, wprost Kościoła XX. *Karmelitów*, zaopatrzoną została w znaczny zbiór xiążek dla dzieci w językach: polskim, francuzkim i niemieckim, z pięknemi rycinami i w ozdobnych paryzkich oprawach, oraz w xiążki do Nabożeństwa, globusy, atlasy jeograficzne mogące służyć na upominek tak dla dzieci jako też i dla młodzieży.

W Odessie występuje jako pierwszy tenor młody Artysta P. *Komisarzewski*. Ma on być ulubieńcem Publiczności Odeskiej.

Z powodu pojawienia się w mnogości wilków, skutkiem zbyt ostrej zimy, przypominamy, że w *Redakcji Sylwana*, o której dowiedzieć się można w gmachu Kom: Rzą: Przy: i Skarbu, nabyć można za pół rubla kurs łowiectwa, obejmujący hodowanie i ochronę zwierząt i ptaków łownych, oraz środki niszczenia zwierząt i ptaków drapieżnych, z podaniem sposobów trucia *wilków* i *lisów*, wyprobowanych przez myśliwych.

Cyrk jeźdźców sztucznych, pod dyrekcją znanego w Warszawie P. *Loisset*, opuścił Berlin, udając się do Hamburga.

W Paryżu jedna z lokatorek gdy chciała wprowadzić się do nowo wynajętego mieszkania, z pieskiem pokojowym, znalazła opór ze strony gospodarza. Sprawa wytoczyła się przed sąd. Gospodarz utrzymywał, że podług przyjętych przez niego zasad, żaden lokator z psem w domu jego cierpianym być niemoże. Sąd jednak bacząc, że w kontrakcie najmu okoliczność ta nie była zastrzeżoną, osądził Gospodarza na koszta, a lokatorce dozwolił mieszkać z psem, w wynajętym przez nią mieszkaniu, aż do upływu czasu kontraktem umówionego.

Magistrat miasta Warszawy. — Z rozkazu JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa wydanego ustnie Prezydentowi miasta, oprócz sal zimowych istniejących od lat kilku przy Szpitalu DZIECIĄTKA JEZUS, dla ochronienia w porze nocnej biednych, urządzone zostają także same schronienia jeszcze w dwóch miejscach, a mianowicie w Domu Przytułku dla starozakonnych za rogatką Wolską na osób 80, bez różnicy wyznania, i w Ratuszu miasta na osób 60. Ubodzy więc nie mający stałego schronienia, mogą się do tych miejsc udawać, gdzie znajdą od dnia jutrzejszego w ciągu dwóch miesięcy w ogrzanych salach przygotowany dla siebie nocleg.— Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu *Andrault.* Naczelnik Kancellarji *Luceński.*

Jutro w Kościele XX. *Bernardynów*, o godzinie 10ej z rana, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Kazimierza *Miąszczyńskiego;* na które, pozostała Żona wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych.

Dorota z Pomykalskich *Cetnarska*, przeżywszy lat 28, opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostały Mąż z Dziećmi i Familją, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 2giej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

Paweł *Winnicki*, Obywatel m. Warszawy, Członek Archi-Konfraternji Literackiej, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj zakończył życie, w wieku lat 63. Pozostali Synowie, Córki z Zięciami i Wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne w dniu jutrzejszym o godzinie 11tej z rana, w Kościele Śgo KAROLA *Boromeusza* odbyć się mające; a następnie na exportację zwłok, w tymże dniu z tegoż Kościoła, o godzinie 3ciej po południu, na cmentarz Powązkowski.

W dniu 3 (15) Listopada r. z., w Brześciu Litewskim, zmarł powszechnie szanowany, dymissjonowany Pułkownik Artyllerji, Jerzy *Żuromski*, w wieku lat 60. Przyjaciele i Znajomi, oddając należną cześć jego cnotom, na barkach ponieśli zwłoki ś. p. *Jerzego* na miejsce spoczynku. Całe życie poświęcał Chrześcjańskiemu wychowaniu i ukształceniu swoich dzieci; nie został nigdy zawiedzionym w tych Ojcowskich uczuciach. Przykład cnót ś. p. *Jerzego*, zapisujemy jako prawdziwą obywatelską jego zasługę; bo zacne życie każdego pojedynczego człowieka, jest pożytkiem i chlubą całej społeczności.

Podług statystyki dróg żelaznych angielskich, opłata od psów w brankardach kolei żelaznych wożożych, uczyniła dochodu Towarzystwom angielskim w ciągu r. z. 20,000 fszt: (rs. 130,000). *Times* ma nadzieję, że dochód ten jeszcze się powiększy!

Droga żelazna Warszawsko-Wiedeńska.

Wykaz porównawczy dochodu za miesiąc Grudzień 1860.

	1859.	1860.
Z ruchu osób	rs. 35,107 k. 59½.	rs. 38,206 k. 35½.
Z przewozu tow:	rs. 65,267 k. 89.	„ 66,304 k. 28.
Dochody różne	rs. 20,126 k. 50½.	„ 19,437 k. 06½.
Razem	rs. 120,501 k. 99.	rs. 123,947 k. 70.
Więcej w roku 1860,		rs. 3,445 k. 71.

Dochód z całego roku 1860, większy niż w roku 1859, o rs. 215,831 k. 27½.

Wczoraj u JW. *Kuczyńskiej*, Wdowy po niegdy Szambelanie Marszałku Szlachty Gub: Warszawskiej, bawiącej obecnie w Warszawie i zamieszkałej w domu JW. Hr: Seweryna *Uruskiego* na Krak:-Przedm:, wydany był wieczór, w którym grono osób z tutejszego towarzystwa, udział przyjęło.

Wczoraj, liczne grono słuchaczów, zebrało się w sali Resursy Kupieckiej na odczyt P. *Jurkiewicza* o geologji. Szanowny wykładca, z powodu chwilowej przerwy między ostatnią a wczorajszą prelekcją, przypomniał pierwotne wykłady, i podział ziemi przez geologów na 5 warstw czyli okresów, z których z kolei przystąpił do opisu trzeciorzędnego okresu. Okres ten, dzieli się na 3 pokłady; pierwszy niższy zwany *Eocen*, drugi średni *Miocen*, a trzeci wyższy *Pliocen*, który jeszcze rozdzielony jest na dwa oddziały, to jest nowy i dawny. Przebiegając ten okres szanowny wykładca, skreślił zarówno faunę jak florę, jakie wówczas występowały z swojem bogactwem, oraz ryby, gady i zwierzęta, które w modelach lub rysunku, przedstawił ciekawym widzom; niepomijając ani mastodonów, ani fok, słoni, mamutów, i t. p., któremi odznaczał się ten okres, Z kolei przeszedł do okresu IV, podzielonego na potopowy i po-potopowy, przebiegając w jednym z ciekawszych opisów, tworzenie się gór i poświęcając piękny ustęp zasłużonemu rodakowi naszemu jako geologowi *Staszicowi.* Na zakończenie szanowny Professor zwrócił kilka słów pożegnawczych do swoich słuchaczów, którzy mu odpowiedzieli wdzięcznemi i serdecznemi okrzykami, połączonemi z oklaskiem.

P. Redaktorze! Dziś kiedy siła pary staje się główną i prawie wyłączną sprężyną w ruchu powszechnym; zadania skierowane ku źródłom i składom bogatym mało tkniętym, często nawet źle zauważanym, paliwa torfem, nabierać muszą wysokiej wagi i załugiwać na wzgląd przeważny w widokach gospodarstwa narodowego i przemysłowej potęgi. Próba więc czyniona w Havre na jednej z korwet francuzkich, opalania jej przysposobionym torfem, przypomina nam całą ważność tej znakomitej kwestji, której pomyślne rezultata już przed dwiema laty, miałem honor przedstawić wysokiej opinji szanownego grona z Towarzystwa Rolniczego, zebranego w dobrach Willanowskich, własności JW. Hr: Augusta *Potockiego*. Jako i próby czynione na głównej maszynie poruszającej warsztaty w fabryce JW. Hr: Andrzeja *Zamoyskiego* na Solcu, dowiodły nietylko siły ogrzewalnej przyspasabianego torfu moim systemem, ale okazała się wielka różnica w cenach, bowiem gdzie jedność wydobytego cieplika kosztowała węglem kamiennym zł. 2, torfem zaś tylko groszy 12. Teraz czuję się niejako w obowiązku, do zdania publicznie relacji z moich czynności torfowych. Będąc zaproszonym w Gubernje: Warszawską, Lubelską i Wołyńską przez 34ch Właścicieli ziemskich, znalazłem w ich majątkach około 12,000,000 sążni kubicznych torfu zdolnego do paliwa różnego rodzaju. Dostrzegłszy przy pierwszych moich krokach tak piękne wypadki, radbym całą duszą zwrócić uwagę szanownej Publiczności na tę tak żywotną kwestję; ażeby jak najrychlej upowszechniając ją w naszym kraju, zatrzymać jeszcze można było ostateczny skon, w naszych oczach niknących, odwiecznych lasów. Oparty na wieloletniem doświadczeniu, i stosownie do potrzeb industrji krajowej, dzielę torfy na 4ry kategorje:

lsza obejmuje torf wydobyty z kopalni szpadlem lub torfiarką; który w właściwy sposób wysuszony, zastępuje drzewo lub kamień węgielny w opalaniu pieców cegielnianych, wapnianych, gorzelni, koloryferów, pieców, kuchen angielskich etc. Do 2giej kategorji należy torf przyspasabiany, urządzić się dający własnemi ludźmi, każdemu Właścicielowi; jest on doskonałym opałem wszelkich stojących maszyn, bez względu na ich rozmiary, utrzymuje stale w żądanej wysokości atmosferę; zatem jest zdolnym do usług każdego rodzaju fabryki działającej za pomocą pary. Sądząc po wzięciu się energicznem kilku właścicieli cukrowni, do przyspasabiania torfu tej kategorji, zdaje się, iż ona najpraktyczniej odpowie wymagalnościom naszej industrji, gdyż jest dostępną intelligencji naszego robotnika, nie wymagając znacznych nakładów. W 3ciej kategorji mieszczę torfy ustalane (la tourbe condensée), które po wysuszeniu i wytrawieniu, mają pozor węgla kamiennego, i to są właśnie te, których wartości ogrzewalnej probują w Havre. Na przyspasabianie podobnych torfów, byłem zaszczycony patentem we Francji, jeszcze w dniu 4tym Marca 1858 roku; lecz radbym widzieć nietylko mój ale każdy rodzaj manipulowania torfów, jak najszerzej i najprędzej praktykowanym u nas. Torf tej kategorji jest wyśmienitym opałem maszyn ruchomych, jakiemi są statki parowe lub lokomotywy kolei żelaznych, z powodu znacznej redukcji w objętości, lecz przy wamaganiu sporych kapitałów zakładowych, potrzebuje do usługi ludzi specjalnych, których nie mając przysposobionych po dziś dzień, musielibyśmy z zagranicy sprowadzać, i to takich na jakichbyśmy natrafili. Moja opinja, jeżeli potrafi sobie zasłużyć na jakąś uwagę szanownej Publiczności, zawsze przeważać będzie za użyciem i upowszechnieniem tej kategorji, która najtańszemi środkami zgodzi się z zdolnościami naszych robotników a dostatecznie odpowie wymagalnościom naszego przemysłu. 4ta kategorja obejmuje węgiel torfowy, wyrabiany z przyspasabianego torfu. Zwęglany w naczyniach zamkniętych jest używanym w metalurgji. W stosach zaś podobnych zwęglaniu drzewa, służy kowalom i ślusarzom. Miałbym się za najszczęśliwszego P. Redaktorze, ażeby ten słaby owoc wieloletnich moich prac i poszukiwań, mógł wywołać ku dobru publicznemu, współzawodników w tej kwestji, którzyby swoim światłem może lepiej i umiejętniej wyświecili ją. Zanim to jednak nastąpi, popęd przemysłowy coraz wyżej i wyżej sięgający, nie dozwala nam na chwilę zatrzymywać się w bezczynności. Przeto, jeżeliby kto raczył zaszczycić mnie swoim żądaniem objaśnienia w tej materji, jestem zawsze gotowym do udzielenia mu takowego ustnie lub piśmiennie. — Jan *Glinojecki* z Willanowa.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 50; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu żądają rs. 89 kop: 32, dają rs. 89 kop: 7, wartość kuponu rs. 1 kop: $17^7/_9$; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 72, dają rs. 14 kop: 69, wartość kuponu kop: 4; za *akcje* Drogi Ż. W. W., z kuponami za r. b. żądają rs. 63, dają rs. 62 kop: 50.

Dziś z powodu śniegów, Gazety zagraniczne nie przyszły.

Anglja. *Londyn*, *11go Stycznia.* — Kilkunastu Członków doręczyło Lordowi *Palmerston* memorjał, w którym wynurzają nadzieję, że w obec zawarcia pokoju z Chinami i stosunków pokój zapowiadających z innemi Mocarstwami, a mianowicie z Francją, Rząd zapewne pomyśli o odpowiedniem zredukowaniu budżetu wydatków państwa. — Zimno trwa tu ciągle a nędza wzrasta. Od wczoraj po południu lód pokrywa rzekę między mostami, a pod London Bridge, Tamiza zamarzła zupełnie, co się zdarza nadzwyczaj rzadko. Nawet poniżej miasta żegluga z powodu kry jest wstrzymana, a do warsztatów w Woolwich nie mogą dopływać okręty wojenne. — W zeszły Wtorek, odbył się w Mexford (w Irlandji), wielki bankiet na cześć Legji Irlandzkiej i jej dowódzcy *O'Reilly*. Jenerał *Lamoriciere* był zaproszony, lecz wymówił się ważnemi interesami. (St: Anz:).

Francja. *Paryż*, *12 Stycz:*.— Dekretem Cesarskim z d. 9 b. m., zniesiony został art: 7 dekretu z 25 Marca 1852 r. o decentralizacji administracyjnej, w skutku czego departament Sekwany i miasto Paryż, ulegają postanowieniom owego dekretu. Budżet miasta Paryża, ma być nadal tak jak dawniej zatwierdzany przez Cesarza. — Bal w Tuilerjach odłożony z powodu żałoby po Królu Pruskim, ma być dany 23 b. m.

Jeden z dzienników Bruxelskich doniósł, że zmarły Biskup z Troyes, Mgr *Coeur*, miał być mianowany Patryarchą Francji, w przewidywaniu oddzielenia się Państwa od Rzymu. Dowody miano znaleźć w papierach po nim pozostałych. Obecnie Kapituła z Troyes, protestuje stanowczo przeciw temu oszczerstwu.— Korrespondencje z Rzymu nadeszłe, wspominają, że Ojciec Śty, ma być cierpiącym, oraz o pogłosce, iż Rząd Papiezki zamierza sprzedać muzeum *Campana*. — Powszechne tu panuje przekonanie, że nadchodzące obrady będą ostatniemi, które odbędzie Ciało Prawodawcze Francuzkie w obecnym swym składzie. Spodziewany lada dzień nowy okólnik P. *Persigny*, ma potwierdzić nadzieję nowych wyborów. — Przyjęcie Xiędza *Lacordaire* do Akademji Francuzkiej, ma mieć miejsce 24go b. m. Nowo obranemu Członkowi odpowiadać będzie na przemowę P. *Guizot*. (In: Bel:).

Xięztwa Naddunajskie. — Z Bukarestu donoszą, że Xiąźę *Kuza*, miał w dniu 5m b. m. przemowę do Ministrów i Deputowanych. Oświadczył on w niej, że armja Mołdo-Wołoska, musi być skompletowaną i uzbrojoną tak, aby była wstanie utrzymać porządek i neutralność; oraz że Mołdo-Rumanja powinna zostać krajem swobodnym, ale on, Xiąźę, nie ścierpi, aby Węgrzy brali Wołoszczyznę za podstawę do swych działań. To oświadczenie *Kuzy*, przypisać należy reklamacjom Porty. (Schl: Ztg).

Włochy. — Wiadomości z Rzymu, datowane 8go b. m. donoszą, że posiłki Piemonckie przechodziły przez prowincją Rieti — Papież przesłał żywność, oraz list winszujący obrońcom Gaety. — W Rzymie zaprzeczono pogłosce o rewizji Konkordatu Austrjackiego. — Monsignor *Merode*, pozostał Papiezkim Ministrem wojny. — Zdaje się, że rzeczywiście Hrabia *Cavour*, postanowił oprzeć się wszelkiemi środkami w mocy jego będącemi, zuchwałym przedsięwzięciom, któreby mogły narażać na niebezpieczeństwo przyszłe losy Włoch.— W Turynie krążyła wieść, że *Fanti*, z powodu słabości zdrowia, opuści Ministerstwo wojny, i że miejsce jego zajmie Jenerał *Pettengo*. (Ind: Bel:).

Rozmaitości. — *Dumas* przybył na parę dni do Paryża po tłocznie i czcionki potrzebne do wydawania w Neapolu dziennnika *Independente*. Ledwie poznali *Dumasa*, tak się odmienił pod włoskiem niebem. Sławny romansista lubi przeobrażać się, i co pół roku inaczej przedstawiać się oczom ciekawym; raz widzą go z ogromną brodą, nazajutrz wychodzi ogolony zupełnie. Dziś jako przyjaciel *Garibaldego*, włoski partyzant i agitator, wygląda niby nie znający brzytwy, nożyczek, ani grzebienia, wielki wódz indyjski, *Magua*. W Paryżu mianowicie, rozmiary wąsów i brody są przerażające. Czupryna biała, więcej niż kiedy najeżona, sążniste barki i olbrzymia statura znacznie zaokrąglona ulubionym neapolitańskim makaronem, nadają mu minę, która nawet w malowniczej bandzie *Fra-Diavola* nie mogłaby przejść niepostrzeżona. Wymówny we Włoszech, w Paryżu *Dumas* ścisłe zachowuje milczenie. Na rozliczne kwestje, któremi go tu obsypują, odpowiada tylko skinieniem ręki lub głowy. *Dumas* wywozi do Włoch swego syna, chorego na nerwy. Jeżeli klimat włoski posłuży mu, jak ojcu, jest nadzieja że powróci Goliatem, ale sam, to jest stary nie myśli już wracać do Paryża. Kiedy go się pytano o powód tej dla ojczyzny niełaski, odpowiedział: „Nikt prorokiem we własnym kraju; moja sława poczyna się za granicami Francji; w Paryżu mam samych nieprzyjaciół, a we Włoszech kochają mnie wszyscy, wolę pozostać z przyjaciołmi, i tylko od czasu do czasu, stanąwszy na francuzkiej ziemi, zawołać z *Tankredem*: „Ingrata patria! ti baccio!" — Siedmiogród dzielił się dawniej na trzy narody: Węgrów, Sasów czyli Niemców i Szeklerów; każdy z tych narodów zajmował osobną ziemię odmiennemi prawami rządzącą się, wszelako w ogólności z administracją podobną węgierskiej. Siedmiogród oderwał się od Węgier pod Janem *Zapolskim* w r. 1526 podczas wojen o następstwo tronu, a w r. 1687 dostał się pod panowanie domu Austrjackiego, później zaś napowrót do Węgier był przyłączony; miał on odrębną kancelarję nadworną w Wiedniu i Rząd gubernjalny w Kołoswarze. — Na wystawie sztuk pięknych w Bruxelli zakupiły osoby prywatne w ogóle za 250,000 fran: utworów artystycznych, daleko więcej niż na którejkolwiek z wystaw dawniejszych. Oprócz tego otrzymali także najznakomitsi artyści belgijscy liczne zamówienia. — Wiele piszą o nowej konstrukcji okrętu, który w razie gdyby się wywrócił, sam się podniesie i równocześnie wyleje nabraną wodę. Sprawia to osobny narząd wewnątrz statku i prosty mechanizm. Mówią, że będą w tej mierze próby na Sekwanie.

DONIESIENIA.

Niżej podpisana, utrzymująca **MAGAZYN MÓD w Lublinie,** po 4-miesięcznym pobycie w Paryżu, wrociłam w tych dniach z przedmiotami służącemi w tej porze w najświeższym rodzaju, jako to: Suknie balowe, Okrycia, Kwiaty, Pióra, Rękawiczki Damskie, Męzkie, Berty i Ubrania na głowę, Większe zaś zapasy otrzymam z początkiem wiosny. — Będąc tak długi czas za granicą, miałam sposobność wydoskonalenia się w kroju sukien, jako też nabrania gustu w odrabianiu Mantyl, Okryć i Strojów, a tem samem będę mogła godniej odpowiedzieć zawodowi temu. — **Również zaręczam** za dokładne i punktualne wykonanie powierzonych mi robót, wszystko po cenach umiarkowanych, a także za rzeczy gotowe, — i dla tego polecam się łaskawym względom JJWW. i WW. Pań. — W. **Paprocka.**

SER Z KARPAT,

dotąd mało znany, odznaczający się niezwykłą dobrocią i delikatnym smakiem, łatwo i na czas długi konserwujący się, w formie **cegiełek** około funta ważących, w znacznej partji nadszedł, do Zakładu **Jana LASZKIEWICZA,** przy ulicy Miodowej, i takowy w sztukach pojedynczych sprzedaje się po kop: 20, przy stosownym rabacie dla PP. Kupców, Restauratorów i Zakłady Piwa Bawarskiego utrzymujących.

W nocy z dnia 1go na 2gi Stycznia r. b., z woza frachtowego, prowadzonego przez furmana Hersza Lewińskiego, w drodze z Białego-Stoku do Zambrowa, około wsi Józefa, zgubioną została **Skrzynia z Towarami** Fabryki Białostockiej, oznaczona signem L. H. 434, zawierająca w sobie trzy sztuki **Materji** z Angorą na Paltony i Burnusy damskie; każda sztuka innym Numerem na szlaku wyszyta, mianowicie. Nr 6,092, 6,207 i 6,211, oraz firmę fabrykanta „L. Halberstam." Ktoby o powyższych towarach posiadał jakąkolwiek wiadomość i da znać fabrykantowi w Białym Stoku, lub do J. M. Rabinowicza przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1779 w Warszawie, otrzyma oprócz wdzięczności, nagrody Rs. 30.

BAWARJA niegdyś utrzymywana przez Stromajera, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 786, świeżo otwarta w nowo wyrestaurowanym lokalu, poleca się Szanownym Gościom wystałem Piwem, z browaru Wgo Lentzkiego. Przytem podpisany starając się zawsze o względy łaskawej Publiczności, dostarcza wszelkich Przekąsek na zimno i gorąco; Pieczeń z rożna między godz: 7 i 8 wieczorem, a zaś Flaki we Czwartek i Niedzielę, porcja po gr: 15; oraz przyjmuje większe obstalunki Kolacji i t. p., któremi wykwintnym nawet żądaniom zadosyć uczyni. Życzący mieć sobie stałe Obiady, znajdą takowe po cenie bardzo przystępnej. Dla przyjemności Osób, jest Billard nowo urządzony, a znany Kwartet **Szulca,** dwa razy w tygodniu grać będzie.—**Michał Kulwiec.**

W Przejeździe do Warszawy, między Serockiem a Warszawą, zginęła **TORBA** skórzana, z rodzaju myśliwskich, a w niej, w woreczku płóciennym w paski: **26** sztuk **Półimperjałów** w złocie, Dukat Francuzki 20-frankowy, Dukat Węgierski z MATKĄ BOZKĄ, to było w rulon zawinięte; Pięciozłotówkami w srebrze sztuk 30, Rublami w srebrze sztuk 14 i drobnemi 20 i 25-kopiejkowemi, około Rs. 12. Nadto, obok Listów różnych prywatnych i Pugilaresu, w którym był Bilet na Loterję Szymanowską i Bilety wizytowe, znajdowały się volumena Akt processowych w sprawie z P. S. A. Fraenkel przeciwko Goldbergowi w Bulsku. Uczciwemu znalazcy zapewnia się **nagroda Rs. 15,** za oddaniem do Kantoru Wgo Mikołaja Skwarcow, w domu własnym, na Saskim placu.

Owoce Francuzkie z Paryża i Marsylji, (Fruits-Glaces), suche i w syropie, oraz **Komputy** w ośmiu gatunkach, **Pasztety** Strasburgskie, **Szynki** Bajońskie, **Kiełbasy** Brunszwickie, **Trufle** Perygordzkie, **Groszek, Karczochy** i **Szparagi** w puszkach, nadeszły świeżo do Handlu Win i Korzeni **S. ROZMANITH,** przy ulicy Nowy-Świat.

OSTRYGI świeże codziennie tamże nadchodzą.

LOKAL FRONTOWY, na **1em piętrze,** składający się z pięciu **Pokoi,** Kuchni Angielskiej, Spiżarni, Piwnicy, Drwalni, Góry osobnej, z dwoma wchodami, jest do najęcia od Wielkiej-Nocy r. b., pod Nr 2480 przy ulicy Mylnej, o dwa domy od ulicy Przejazd, i tyleż od Kommissji R. S. W. i D. Wiadomość u właściciela na dole.



Sa do sprzedania **SANKI** kryte, podróżne, oraz wielkie **SANIE** piwowarskie. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej Nr 601A, u Właściciela.

Wszelkie zlecenia i komissa w przedmiotach Administracyjnych, Sądowych, pożyczek Tow: Kredyt: Ziems: i Banku Pols:, urządzenia Włościan, ubezpieczenia ogniowego, legitymacji szlachectwa, kwerend akt w archiwach, tłomaczenia dokumentów w różnych językach, dopilnowania biegu interessów z wszelką akuratnością i pośpiechem, ułatwiają się w **KANTORZE ZLECEŃ I INFORMACJI Alojzego Sawickiego**, przy ulicy Przejazd pod Nr 649. — Tamże sprzedaje się

Skorowidz do Dziennika Praw,

exemplarz z **Dodatkiem Chronologicznym** po Rs. 2; biorącym w komiss do sprzedaży odstępuje się rabat 10 od sta.



Są do sprzedania, po cenie **Rs. 4 kop: 50** za sztukę, **MACIORKI kotne**, w ilości **sztuk 169;** pięcioletnie są z nich najstarsze. — Nabywca raczy je obejrzeć, naznaczyć i odebrać zaraz po strzyży, w pierwszych dniach Czerwca b. r.; ponieważ termin kocenia rozpoczyna się około 20 Czerwca. — Konstantynów Podlaski pod Białą.
A. **Zabielski,** Rządca Dóbr.

Lokal na Wesela.— Ktoby sobie życzył wynająć porządny Lokal, składający się z 2ch Pokoi i dużego Salonu, z umeblowaniem, opałem i oświetleniem, oraz Muzyką składającą się z Fortepjanu i Skrzypców, w karnawale teraźniejszym na Wesela, raczy się zgłosić pod Nr 166, na pierwsze piętro od tyłu, przy wschodach na lewo, róg ulicy Mostowej i Nowomiejskiej.

Znaleziony został przez Żołnierza **Łańcuszek złoty** od zegarka; poszkodowany, za udowodnieniem może takowy odebrać w Kancellarji Alexandrowskiego Prowjantskiego Magazynu, w domu pod Nr 2428 na Nowolipiu.



Były **Kostjumer** Teatrów Zagranicznych i Warszawskiego w **Magazynie** swoim pod Nr 382, wprost Poczty, przyjmuje wszelkie **obstalunki na Ubrania Kostiumowe,** które wykonywają się najakuratniej podług żurnali. — Są także **gotowe**

Ubrania Krakowskie i Domina

DO WYNAJĘCIA

Hermann.



W pierwszej połowie miesiąca Grudnia r. z., niewiadomym sposobem, w przechodzie ulicą Mazowiecką, zgubioną została **Xiążka,** wydana przez Rząd Gubernjalny Warszawski, do zbierania ofiar, na wybudować się mającą Kaplicę P. Jezusa, przy Kościele XX. Karmelitów bosych, na Krakowskiem-Przedmieściu. Sumienny znalazca, przez wzgląd, iż z takowej żadnej korzyści nikt osiągnąć nie może, i na odpowiedzialność, na jaką jest wystawiony biedny Zakonnik, który Xiążkę tę zgubił, raczy zwrócić takową do Zakrystji Kościoła XX. Karmelitów na Krakowskiem-Przedmieściu, lub też do Drukarni Kurjera, za nagrodą jakiej żądać będzie.

Dyrekcja teatrów w Kijowie i Żytomierzu, szuka Artystek dramatycznych pod korzystnemi warunkami. Bliższą wiadomość udziela się w hotelu Europejskim pod Nrem 11, od godz: 8 do $9^{1}/_{2}$ rano.

W Sklepie Domu Zleceń Rolników Płockich w Mieście Płocku sprzedaje się **SZKŁO** w Taflach, Butelkach i różnych naczyniach, z wyrobu w Hucie Strzegowskiej w Pow: Mławskim istniejącej. Ktoby sobie życzył mieć Szkło wyrobione w tejże Hucie podług wskazanej przez siebie formy, może robić obstalunki u Wgo Adolfa *Doboszyńskiego*, Administratora i Współwłaściciela rzeczonego Sklepu.

Jest do odstąpienia **DZIERŻAWA dwunastoletnia** każdego czasu, z inwentarzem żywym i martwym, w odległości jednej mili od Warszawy; wiadomość bliższa i układ o odstąpienie, pod Nr 674 ulica Leszno, u W. Jaruntowskiego, zawsze do godziny 11ej z rana, lub od 3ej do 6ej po południu. — Tamże polecone są **MAJĄTKI Ziemskie** do sprzedaży lub zamiany na **DOMY w Warszawie.**

Jest do sprzedania **Aparat** do Gorzelni, na korcy 12, miedziany, niewiele używany, w dobrym stanie będący; wiadomość u Stachórskiego w Radomiu.





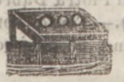
Ktoby z Panów Właścicieli lub Dzierżawców Dóbr, zechciał w obecnej porze sprzedać **OBORĘ KRÓW DOJNYCH,** młodych, złożoną od 30 do 80 sztuk, niechaj raczy nadesłać wiadomość z oznaczeniem ilości i ceny przeciętnej sztuki, jak również i miejsca. Adres: ulica Czysta Nr 638 Lit: C, w Dystrybucji Tytoniu, na koszt odbierającego. Nadmienia się, że bydło zakupione natychmiast odebrane będzie.

Subjekt Handlu Bławatnego, przybyły z zagranicy, posiadając język polski i niemiecki, szuka umieszczenia w tymże zawodzie, w Kantorze lub przy jakiej Fabryce w Królestwie. — Adres: F. N. G. poste restante, Warszawa.

SANKI parokonne, w dobrym stanie, są do sprzedania przy ulicy Granicznej pod Nr 966. Wiadomość tamże u Stróża lub u Rządcy.

Załatwia komissa: *Nowej Pożyczki Towarz: Kredytowego Ziemskiego. — Kupna, Sprzedaże, Wydzierżawienia, Zamiany Dóbr, Domów, Lasów, Stręczenie oficjalistów, redagowania próśb i wszelkie inne,* K. **Puławski,** w Warszawie Kantor Informacyjny i Komissowy pod Nr 419, obok Poczty utrzymujący.

BILLARD



nowego fasonu, z Fabryki Warszawskiej, mało używany, dla braku miejsca, jest do sprzedania w m. Wieluniu. Wiadomość o cenie można powziąść tamże w kamienicy W. Ziemońskiego, przy Rynku na dole, u P. Wernera.



Do Handlu Win na prowincję, potrzebny jest uzdolniony **Kucharz,** mający chęć objęcia podobny obowiązek, posiadający odpowiednie świadectwa, powziąść może wiadomość w Kantorze W. Alexandra Giwartowskiego, ulica Miodowa, dom Lipkana.

Do **SKŁADU** mego w domu Wgo Bersohn, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 1795, jest do nabycia w każdym czasie, świeży transport **CEMENTU PORTLANDSKIEGO Robinsa et C°,** z tego samego gatunku, który jest zakontraktowany do budowy Mostu stałego na Wiśle; tudzież **CEGŁY Ogniotrwałej** (Chamott-steine), nie naśladowanej, z cechami najcelniejszych Fabryk, oraz **GLINY Ogniotrwałej** (Chamott-thon); **WĘGLI** Kowalskich, **KOKSU, STALI resorowej, FILCU** czyli **Steinpappe,** do pokrycia dachów i **GUANA Peruwiańskiego.**
Stanisław **Baumann.**

Folwark, mający gruntu włók 15 miary nowo-polskiej, w bliskości Stacji Kolei Żelaznej Pruszków położony, jest do wydzierżawienia od 1go Lipca 1861 r. Wiadomość u Rządcy domu Nr 415.—Tamże są do najęcia 2 **Pokoje** kawalerskie każdego czasu.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Wczorajszy trzeci koncert Pana *Dreyschoka*, Publiczność przyjęła z prawdziwem zadowoleniem i ciągłemi okrywała oklaskami.

W mieście fabrycznem *Bełchatowie*, Powiecie Piotrkowskim, Gub: Warszawskiej, wakuje posada wolnopraktykującego Lekarza, któremu Dziedzic płaci rocznie złp. 600; daje pomieszkanie i 12 sągów drzewa bezpłatnie. Apteka jest w miejscu, okolica ludna a najbliżsi Lekarze o wiorst 23, w mieście Powiatowem Piotrkowie.

W Londynie odbyła się w tych dniach pod prezydencją Lorda *Curzon*, wystawa psów myśliwych i pokojowych. Na ten raz przedstawiono 300 psów najrozmaitszych gatunków, i za kilkanaście takowych, przyznano nagrody. Za mopsa szczególnie i niezrównanie brzydkiego, właściciel żądał 1,000 fszt: (około 6,600 rs.), i zapewne kupca znajdzie. (W Warszawie mopsy przed 40 laty były bardzo w modzie, i dosyć powszechne, teraz rassa ta, zupełnie znikła).

Wczoraj wysokość wody na Wiśle stóp 7 cali 4; przytem dodać winniśmy, iż droga po lodzie powyżej mostu od szlachtuza Pragskiego do ulicy Leszczyńskiej, urządzono do przejazdu, o godz: 11½ otworzoną została.

DONIESIENIA.

Dyrekcja Ubezpieczeń.—Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 6 (18) Stycznia) r. b., w Warszawie, na gruncie possesji Nr 1087 lit: A, B, przy ulicy Twardej, przed delegowanym Urzędnikiem Dyrekcji, odbędzie się głośna licytacja na sprzedaż fornirów orzechowych, mahoniowych i palisandrowych, oraz drzewa orzechowego w sztukach, pozostałych po pogorzeli w dniu 27 Grudnia (8 Stycznia) r. b. tamże wydarzonej. Warunki licytacyjne przejrzeć można na gruncie, u Delegowanego Dyrekcji.—Prezes, **Wierniewicz.** Naczelnik Kancellarji, **Słomiński.**

Futra różne, jako to: Algierka, Płaszcze Niedźwiadkami i Szopami podbite, Salopy Tumakowe, Błam Elkowy, Algierka Elkowa, partja Skórek Gronostajowych, oraz Szale Francuzki, Szkocki i Mantylę bardzo gustowną, złożono do zbycia po cenie najumiarkowańszej, w Składzie Rozmaitości Piotra Dąbrowskiego, przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 385 (46).—Tamże sprzedają się Skarpetki niciane, bawełniane i wełniane, ręcznej roboty, oraz Szaliki zimowe i Bielizna męzka.

Nagrody Rs. 15.—W dniu 3 (15) Grudnia r. z., zgubioną została w Białymstoku **Spilka** brylantowa (apolle) wielkości ¼ kopiejki, oprawna w złoto, w rodzaju rozet, naokoło zaś tej oprawy, wysadzona małemi brylancikami. Objętość całej Spilki, była wielkości pół kopiejki. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot takowej w Białymstoku, do N. Perlis, lub w Warszawie pod Nr 1779, do J. M. Rabinowicza. Zaś PP. Jubilerów uprasza się, o zwrócenie uwagi na takową.

Algierka Bobrowa w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość w Składzie Władysława Bednawskiego, Nr 497 C, ulica Miodowa.

Do sprzedania **Szafa** oszklona, Kontuar także oszklony, biało lakierowane, w środku tej szafy zdobi lustro, przydać się może dla PP. Jubilerów, Zegarmistrzów, Złotników, Rękawiczników, dla Fabryki Kwiatów i t. p.; dowiedzieć się można w Magazynie Bielizny, przy ulicy Mazowieckiej pod Nrem 1347 lit: D.

Są do sprzedania przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 821, gdzie Murzyni, **statki** kuchenne, Wanienka, Baryłki z żelaznemi obręczami, Parawanik, Stolik sosnowy, surdut watowany, Spodnie, Kapelusz, Czapka i Garnczki żelazne; bliższa wiadomość w Szynku.

STRÓŻ bezdzietny, opatrzony w dobre świadectwa, może znaleźć miejsce od 1go Lutego r. b. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Ktoby potrzebował **Panny** zdatnej do Sklepu lub do Towarzystwa, raczy zgłosić się do Sklepu P. Krug, przy ulicy Miodowej.

Sukna szare, grube, nadeszło do Składu za Żelazną Bramą w Gościnnym Dworze, pod Nr 16 i 153; Sukno to sprzedaje się łokieć po kop: sr: 4½, w większych partjach rabat odstępuje się.

Zważywszy zwiększającą się niemal z dniem każdym konsumcję **Ostryg** w Warszawie, staraniem mojem było zawrzeć bezpośrednie stosunki z najpierwszemi Dostawcami Ostryg zagranicą, w skutek czego jestem w możności oddawania Szanownym Konsumentow, w Handlu moim takowe, po cenach następujących: Holsztyńskie sztuka po gr: 15, Ostendzkie i Natives sztuka po gr: 8. Nadmieniam również, iż transporta Ostryg nadchodzą teraz codziennie, i to dobrze opakowane, dla zabezpieczenia ich od mrozu.—**JÓZEF HOEHR,** w gmachu Teatralnym, Nr 474.

Ktoby życzył za utrzymanie dwu-letniego dziecka z nianką, nie potrzebującego żadnego dozoru, prócz obecności tej niańki do której się przywiązało, pobierać lekcje języka francuzkiego lub muzyki na fortepjanie, tudzież korzystać w chwilach wolnych niańki, z jej zdolności do szycia, bez żadnego za to wynagrodzenia, może w każdym czasie zostawić swój adres u P. Semadeniego w Cukierni, przy rogu ulicy Niecałej.

LEKCJE TAŃCÓW
Salonowych
udzielam w mieszkaniu własnem przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 338, w domu Wgo *Stopnickiego*, jako też po domach prywatnych i pensjach.
Naucz: Tań: Sal: **Xaw: Budkowski.**

Nadszedł świeży transport **Powideł,** prawdziwych Węgierskich, przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1020, w oficynie na prawo.

Gorzelany, posiadający chlubne świadectwa, mogący poprawić wydatek z jedenastu kwart okowity, z jednego korca kartofli zdrowych, na wyższy, potrzebny jest do dóbr Nasielskich, w Powiecie Pułtuskim.— Tamże potrzebny jest **Ogrodowy,** posiadający chlubne świadectwa, Polak.

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj w południe zimna stopni 6.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 4. (W mierze).

TEATR WIELKI. Dziś, *Gizella.— Małżeństwo przy latarniach.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Stary Jegomość.— Klara.— Pod strychem.*

Dziś i jutro, w Sali Towarzystwa Dobroczynności, przedstawienie Optyczne i Fizjoskop. — Ceny zniżone: Krzesło Złp. 1 gr: 5; wszystkie inne miejsca po gr: 20 od osoby, bez różnicy. Początek o godzinie 5ej — **D. Zonner.**

MUZYKA utalentowanego **Skrzypka,** każdodziennie;— **Pisma** w liczbie 23 do czytania w oddzielnym Salonie; **w Kawiarni Warszawskiej,** pod Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema koronami.



W znanym powszechnie w Warszawie **Zakładzie** Gastronomicznym i Piwa Bawarskiego, w pałacu tak zwanym Blanka, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 461 dziś i codziennie, będzie miało zaszczyt wystąpić Towarzystwo Artystów Śpiewaków, pod dyrekcją Pana **Wigand,** i tamże daje najrozmaitszy i zajmujący szereg przedstawień wokalnych, instrumentalnych i scen humorystycznych. Gospodarz lokalu, podając o tem do wiadomości publicznej, poleca się niniejszem, względom Amatorów tego rodzaju przedstawień, uprzedzając Sz: Gości, iż bufet zaopatrzony w Potrawy gorące i Napoje.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 5 (17) Stycznia 1861 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.